

Dane biometryczne stanowią szczególny rodzaj danych osobowych, do wykorzystywania których należy podchodzić z dużą ostrożnością.

Podmioty stosujące rozwiązania umożliwiające identyfikację klientów na podstawie danych biometrycznych powinny uwzględniać fakt, że dane te są *niezmiennie*, co powoduje, że stanowią szczególny rodzaj danych osobowych. – *Dlatego do ich wykorzystywania należy podchodzić z dużą rozwagą, gdyż ich wyciek lub kradzież mogą mieć poważne konsekwencje* – przestrzegła Małgorzata Kałużyńska-Jasak, rzecznik prasowy GIODO w rozmowie z redaktorem Łukaszem Sikorskim z „Wydarzeń” Telewizji POLSAT.

Wskazywała, że Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych (GIODO) za niedopuszczalne uznał np. wykorzystywanie przez pracodawców danych biometrycznych pracowników na potrzeby kontroli czasu pracy, a stanowisko to podzieliły również sądy.

Jako przykład rozwiązania idącego w dobrym kierunku Małgorzata Kałużyńska-Jasak wskazała zastosowanie biometrii w bankomatach. Klienci nie są bowiem w żaden sposób zmuszani, by korzystać z nich przy użyciu danych biometrycznych. Jeśli nie chcą ich udostępniać, mają możliwość wyboru, bo mogą posługiwać się kartą bankomatową.

Wskazała, że każdy przypadek zastosowania biometrii GIODO analizuje indywidualnie, z uwzględnieniem wszystkich jego aspektów, biorąc m.in. pod uwagę tzw. zasadę adekwatności, zgodnie z którą zbierać można jedynie te dane, które są niezbędne dla osiągnięcia celu, w którym są gromadzone.

Źródło: www.giodo.gov.pl